

PROTOKÓŁ NR 106/13
POSIEDZENIA ZARZĄDU POWIATU WŁOSZCZOWSKIEGO
w dniu 9 września 2013r.

W posiedzeniu uczestniczyli:

Matyskiewicz Zbigniew - Przewodniczący Zarządu
Czechowski Dariusz - Wicestarosta
Karpіński Łukasz - członek Zarządu
Łapot Mirosław - członek Zarządu

(lista obecności w załączeniu).

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli :

Jarosław Ratusznik - Przewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego
Ryszard Skrzypek - Dyrektor ZOZ we Włoszczowie
Leszek Orliński - Dyrektor ds. Lecznictwa ZOZ
Elżbieta Benben - Naczelną Pielęgniarką ZOZ
Alina Miernik - Główna Księgowa ZOZ we Włoszczowie
Bogdan Roge - Ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych II
Sławomir Włodarczyk - Ordynator Oddziału Chirurgicznego Ogólnego
Adam Bargieł - Ordynator Oddziału Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej
Maria Maciejowska-Roge - Ordynator Oddziału Reumatologicznego
Janusz Wrótniak - Ordynator Oddziału Ginekologiczno – Położniczego
Robert Kozielski - Ordynator Oddziału Pediatrycznego
Artur Saladra - Ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii
Anna Adamus – Michalik - Ordynator Oddziału Rehabilitacji Narządu Ruchu
Marek Żmuda - Ordynator Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Porządek posiedzenia:

Spotkanie z Dyrekcją i Ordynatorami oddziałów szpitalnych Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie w celu omówienia aktualnej sytuacji w jednostce. /sala konferencyjna ZOZ/.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzeniu przewodniczył P. Zbigniew Matyskiewicz – Przewodniczący Zarządu.

Pan Przewodniczący powitał wszystkich zebranych i poinformował, że spotkanie członków Zarządu Powiatu z Dyrekcją i kierownictwem ZOZ ma na celu zapoznanie się z problemami w jednostce oraz próbą ich złagodzenia, bo rozwiązanie ich jest trudne. Poprosił p. Dyrektora o przedstawienie bieżącej sytuacji w ZOZ.

Pan Dyrektor poinformował, że sytuacja w zakładzie jest bardzo trudna. Koszty bieżące są znacznie wyższe niż przychody z NFZ. Dług narasta, a wierzyciele upominają się o zwrot należności. Zobowiązania wymagalne to kwota ok. 9 mln zł. Zła sytuacja rozpoczęła się w 2009r., kiedy to zawarto umowę z NFZ na kwotę niższą o 3 mln zł. w stosunku do roku 2008. W 2008r. to były dopłaty do wynagrodzeń, a w 2009r. tych dopłat nie było, a wynagrodzenia zostały na zwiększonym poziomie. Średnia płaca w gospodarce narodowej od 2008r. do 2013r. wzrosła o 19,62%, a płaca minimalna wzrosła o 42%. W ZOZ jest to średni wzrost płacy o ok.

500 zł. przy tej samej wartości kontaktu. Wszelkie dodatkowe odpisy również obciążają budżet, a przychody nie wzrosły. W ubiegłym roku udało się pozyskać dodatkowe środki, ale jest to część ruchoma. NFZ refunduje ok. 50% nadwykonań i to równoważy poniesione koszty, ale nie daje zysku.

Pan Przewodniczący stwierdził, że z jednej strony przychodzą kontrahenci po swoje pieniądze, a z drugiej należy leczyć pacjentów. Chciałby, aby kierownictwo podpowiedziało jakie działania należy podjąć w tych realiach, przy wsparciu organu założycielskiego, by poprawić sytuację.

Pan Dyrektor uważa, że ze względu na koszty należy maksymalnie ograniczyć do niezbędnych konsultacje zewnętrzne, diagnostykę obrazową i laboratoryjną. Zauważa się rozrzutność w tych dziedzinach mającą wpływ na wysokość kosztów działalności leczniczej. Obecnie prowadzi rozmowy z NFZ w sprawie rozszerzenia rehabilitacji o oddział wczesnej rehabilitacji pozabiegowej.

Pan Łapot zapytał, czy ograniczenie konsultacji zewnętrznych nie będzie odbywać się kosztem pacjentów. Jak to zrobić, czy lekarze ordynatorzy uważają, że to jest realne?

Pan Włodarczyk stwierdził, że pacjenci, którzy są przyjmowani do szpitala mają wykonywany komplet niezbędnych badań i kierowani są na konsultacje, uważa, że pacjenci powinni otrzymywać skierowania do poradni na konsultacje i wykonać je po zakończeniu hospitalizacji i opuszczeniu oddziału.

Pacjenci ze schorzeniami trzustki i kamicią pęcherzyka żółciowego są wysyłani z oddziału chirurgii na konsultacje do Starachowic m.in. w celu diagnostyki kamicy przewodowej.

Pan Orliński uważa, że pacjenci powinni na te konsultacje jechać własnym transportem, a nie szpitalnym, ponieważ to bardzo obciąża oddział.

Pan Włodarczyk odpowiedział, że z reguły pacjenci twierdzą, że nie mają środka transportu i nie mają możliwości sami dojechać. Poza tym konsultacje są wyznaczane na daną godzinę i należy zgłosić się w umówionym terminie.

Pan Żmuda stwierdził, że pacjenci przyjęci do szpitala oczekują kompleksowej diagnostyki.

Pan Roge poinformował, że z oddziału wewnętrznego wysyłani są na konsultacje pacjenci którzy tego wymagają, przede wszystkim konsultuje się z okulistą dna oczu u pacjentów z chorobą nadciśnieniową. Inne konsultacje i badania takie jak echo serca, usg, neurolog, psychiatra są wykonywane na wezwanie w miarę potrzeby.

Pan Przewodniczący chciałby, aby mówić o sprawach, które wymagają poprawy i wskazywać odcinki, które można usprawnić lub zmienić i wspólnie zastanowić się gdzie można się zbilansować, a potem osiągnąć zyski. Dopóki nie dojdzie do zmian systemowych, to w takich warunkach musimy funkcjonować. Zarząd jest tu po to by pomóc, a Państwo powinniście wskazywać te obszary, które Zarząd może wspierać. Wierzyście są silniejsi, bo mogą blokować konta.

Pan Wicestarosta poinformował, że Starostwo stara się pomagać w miarę możliwości, ale są ograniczone obszary, które może wspierać. Dotyczą one inwestycji, remontów, zakupu aparatury i sprzętu, nie może natomiast przekazać środków na wydatki bieżące. Oczekuje od Dyrektora ZOZ wskazania możliwości zrównoważenia wydatków bieżących z przychodami, oraz propozycji zmniejszenia zobowiązań.

Pan Dyrektor stwierdził, że jeśli koszty są większe niż przychody, to zadłużenie rośnie. Chodzi o to by każdy kierownik dbał o powierzony majątek i aparaturę. Po każdej kontroli Sanepidu jest wiele zaleceń, które należy wykonać, a to generuje koszty.

Pani Benben poinformowała, że aktualnie są trzy decyzje Sanepidu w sprawie konieczności remontów i usunięcia usterek na oddziale wewnętrznym I, rehabilitacyjnym i ortopedycznym. Koszty finansowe oszacowano na ok. 30 tys. zł. Nie wykonanie zaleceń skutkuje nałożeniem kary w wysokości 6 tys. zł. W szpitalu brakuje podstawowych rzeczy jakimi są bielizna pościelowa, osobista dla pacjentów. Zużyte są materace, pokrowce na materace, koce, poduszki, nie ma w dostatecznej ilości wózków inwalidzkich i innych do przewożenia pacjentów. W ZOZ zatrudnione są pielęgniarki z długoletnim stażem, u których w związku z obciążającą pracą występują schorzenia kręgosłupa. Robi się oszczędności przede wszystkim na sprzęcie niezbędnym pielęgniarkom oraz na ich zarobkach. Mimo braków, dzięki zaangażowaniu personelu pielęgniarskiego u pacjentów leżących występowanie odleżyn jest znikome. Poprosiła Zarząd o rozważenie możliwości dofinansowania zakupu materaców przeciwodleżynowych, koców, poduszek, wózków inwalidzkich i do przewożenia pacjentów. Pan Włodarczyk stwierdził, że oprócz kosztów leczenia są również koszty pośrednie dotyczące opału, energii, wody i innych i tu może należałoby zwrócić uwagę na zawierane umowy. Może na krótsze okresy, bardziej korzystne, może tam są koszty do ograniczenia. Gdyby mu ktoś wskazał gdzie uciekają środki, byłby w stanie pomóc, ale sugestia dotycząca ograniczania wydatków leków nie jest dla niego miarodajna.

Pani Maciejowska – Roge stwierdziła, że oddział reumatologii nie ma już na czym oszczędzać. Pani Adamus – Michalik poinformowała, że oddział rehabilitacyjny remontowany przez pracownika ZOZ, stara się pozyskiwać środki od sponsorów, ale prace wykonywane są wolno. Pan Przewodniczący również jest zdania, że należy zwrócić uwagę na zawierane umowy, bo należy mieć pewność, że pieniądze są wydawane racjonalnie i rzetelnie. Tempo zmniejszania deficytu jest zbyt wolne i dlatego jest to spotkanie i rozmowy. Na wykonywanie drobnych remontów ZOZ powinien szukać dodatkowych środków od sponsorów, to jest cenna inicjatywa.

Pan Karpiński stwierdził, że Zarząd nie jest tu dziś po to, by wytykać błędy, ale by poznać problemy. Będzie wnioskował o częstsze takie spotkania. Jeśli chodzi o leki to również jest przeciwny ograniczaniu i popiera stanowisko p. Włodarczyka w sprawie ograniczenia kosztów pośrednich, którym należy się dokładnie przyjrzeć.

Pani Benben poinformowała, że ZOZ stara się o pozyskiwanie sponsorów i bardzo dużo prac zostało wykonanych dzięki takim środkom, przykładem może być oddział pediatrii, ale na tym terenie jest ograniczona liczba firm, które mogą i chcą pomóc. Jeśli jeden oddział postara się o sponsora, to drugiego oddziału on już nie wesprze. ZOZ otrzymuje farby, płytki i inne potrzebne artykuły.

Pani Maciejowska – Roge podziękowała, za przychyłność Zarządu w sprawie zakupu aparatu usg dla oddziału reumatologicznego, bo to będzie dobrze wykorzystany sprzęt.

Pan Orliński poinformował, że do tej pory nadwykonania stanowią ok. 1,5 mln. zł.

Pan Bargieł poinformował, że na oddziale ortopedii nadwykonania stanowią już ok. 800 tys. zł. Pan Przewodniczący wyraził swoje zaniepokojenie małym wykonaniem zabiegów na kręgosłupach, ponieważ zabiegano o kontrakt na ten cel w wysokości 1 mln zł., a wykonanie jest obecnie na poziomie ok. 100 tys. zł.

Pan Bargieł stwierdził, że aby wykorzystać te środki należałoby wykonać jeszcze ok. 70 zabiegów. Nie jest to popularny zabieg wśród pacjentów. Poinformował, że szpitale w Jędrzejowie, Zawierciu nie przyjmują pacjentów na oddział ortopedyczny, bo nie mają

kontraktu. We Włoszczowskim ZOZ to samo dotyczy oddziału i poradni ortopedycznej, które już wypracowały kontrakt. Trzeba się zastanowić, czy nadwykonania są opłacalne .

Pan Kozielski uważa, że może należałoby zaniechać przyjęć do poradni ortopedycznej i wtedy gdy będzie niezadowolone społeczne, to NFZ zareaguje.

Pan Przewodniczący przypomniał, że w poprzednich latach kontrakt był sztucznie zaniżany i odbicie się z tego pułapu nie jest sprawą łatwą. Istnieją zagrożenia w systemie ochrony zdrowia, wchodzi w życie dyrektywa transgraniczna i najpierw będą finansowane te świadczenia, a potem reszta. Mówi się, że NFZ nie zwiększy kontraktów na świadczenia medyczne w ZOZ –ach w 2014r., więc będzie trudniej.

Pan Włodarczyk stwierdził, że wśród ogólnej liczby pacjentów, są tacy, których leczenie jest opłacalne i tacy, którzy generują koszty, ale najważniejsza sprawa jest promowanie szpitala, by trafiali pacjenci nie tylko ci kosztowni, ale i ci opłacalni. Jeśli zamknie się poradnię, to odstraszymy pacjentów i znajdą sobie inną placówkę. Na promocję szpitala wpływają wszystkie czynniki z którymi pacjent ma styczność a więc wygodny materac, czyste łóżko, czyste pomieszczenia, ukwiecenie. Jeśli w prasie są artykuły negatywnie oceniające szpital, to jest to dalekie od promocji.

Pan Przewodniczący stwierdził, że prasa nie jest przyjazna szpitalowi, ale mamy prasę lokalną w której trzeba się promować.

Pan Karpiński uważa, że należy informacje w prasie zdementować, bo nigdy ZOZ nie był tak wspierany przez Powiat jak w tej kadencji.

Pan Dyrektor potwierdził, że od ubiegłego roku pomoc finansowa Powiatu jest największa.

Pani Benben poinformowała, że obecnie promowany jest oddział ginekologiczno – położniczy poprzez Szkołę Rodzenia. Pacjentki są bardzo zadowolone zarówno z opieki lekarskiej jak i pielęgniarskiej. Szkołę Rodzenia prowadzą wykwalifikowane pielęgniarki z wyższym wykształceniem.

Pan Łopot potwierdził, że teraz słyszy od pacjentek bardzo pochlebne opinie o oddziale ginekologiczno – położniczym i poradni. Jest to niewątpliwa zasługa ordynatora oddziału. Jeśli chodzi o prasę , to nie mamy wpływu na to co piszą, ale może też chodzi o przedstawienie działań Zarządu w złym świetle.

Pani Benben jeszcze raz ponowiła prośbę o zakup materaców, pokrowców na materace, koców, poduszek, wózków inwalidzkich, oraz do przewożenia pacjentów.

Pan Ratusznik uważa, że jeśli będą pewne oszczędności, to warto kupić niezbędny sprzęt dla pacjentów, bo to nie są luksusy, a podstawowe rzeczy.

Pan Przewodniczący stwierdził, że Zarząd nie rozwiąże problemów medycznych, bo od tego są odpowiednie służby, ale może wspomóc działania kierownictwa ZOZ.

Pan Żmuda uważa, że jeśli szpital będzie przyjmował pacjentów i robił nadwykonania na maksymalnym poziomie, to NFZ musi zareagować zwiększeniem kontraktu.

Pan Orliński poinformował, że NFZ do renegotjacji kontraktu bierze pod uwagę nadwykonania wypracowane do sierpnia.

Pan Przewodniczący uważa, że ZOZ nie może się bezgranicznie zadłużać, nad tym trzeba zapanować, bo jest zawsze bariera , której przekroczyć nie można. Zwrócił się do Dyrekcji i ordynatorów, ponieważ są kierownikami, menedżerami i na nich spoczywa obowiązek panowania nad kosztami. Zaznaczył, że Powiat nie otrzymuje żadnych środków zewnętrznych na rzecz ZOZ. Powiat kieruje do ZOZ własne środki, bo jest taka potrzeba. Czy to wystarczy? - nie, ale Powiat stara się na tyle, ile można. Zarząd jest otwarty na informacje , konsultacje,

wyważanie problemów, perspektywę kontraktów. Nie ma gotowych rozwiązań, ale podziękował za otwartość i życzliwość. Zarząd odbiera też pochlebne opinie i to cieszy, ale koncentruje się na rzeczach poważnych i trudnych. Podziękował zebranych i wyraził nadzieję, że spotkanie odbyło się z pożytkiem dla wszystkich .

Na tym zakończono posiedzenie, które trwało od godz. 9.00 do godz.11.00

Protokolant:


D. Urbańska

Przewodniczący Zarządu:


Zbigniew Matyskiewicz